

Polska Zachodnia

TYGODNIK ILUSTROWANY

CENA 15, - zł

ROK V Stron: 12
NR 17 (193)

POZNAŃ
1 maja 1949 R.

NIECH ŻYJE
POTĘŻNY
ŚWIATOWY FRONT
POKOJU I POSTĘPU
ze
Związkiem Radzieckim
na czele!

ŚWIĘTO POKOJU

Tegoroczny pierwszy maj obchodzimy w okresie coraz większego rozmachu ofensywy sił pokoju przeciwko anglosaskim, imperialistycznym podżegaczom wojennym. Obchodzimy w tym roku pierwszy maj w tym krzepiącym przekonaniu, że siły pokoju mają przewagę, są potężniejsze od sił, którymi rozporządza organizatorzy nowej wojny. Siły pokoju nie usypiają dzisiaj swojej czujności i swojej energii stwierdzeniem swojej przewagi, lecz z tym większym rozmachem, z tym większym hartem i wytrwałością nacieraia ofensywnie przeciwko podżegaczom wojennym. Na czele tego potężnego obozu pokoju i postępu stoi Związek Radziecki, którego ustroj socjalistyczny dał narodom radzieckim ogromną siłę ekonomiczną, militarną i polityczną, niezwykłą jedność i siłę moralną, która w całej pełni zabłysła w czasie ostatniej wojny i stała się natchnieniem dla wszystkich walczących z faszyzmem. Rewolucja październikowa była nierozwalnie związana z nieugiętą walką Lenina i komunistów rosyjskich o pokój, przeciwko wojnie imperialistycznej. Walka o pokój, walka przeciwko wojnie jest od-tąd najistotniejszą cechą radzieckiej polityki zagranicznej, wynikającą z samej istoty państwa socjalistycznego. Toteż zrozumiałym jest fakt, że gdy pchani przez wewnętrzne sprzeczności gnijącego imperializmu anglosascy zbrodniarze wojenni zajmują miejsce opróżnione przez Hitlera, znowu Związek Radziecki pod wodzą wielkiego Stalina stoi na czele tych wszystkich sił, które podjęły nieugiętą walkę o pokój.

Po ostatniej wojnie u boku Związku Radzieckiego w tej walce o pokój stanęły kraje demokracji ludowej, a w ich liczbie i Polska. Kraje demokracji ludowej budują u siebie fundamenty socjalizmu i dlatego walczą o pokój. Budowa socjalizmu, budowa fundamentów socjalizmu — to budowa pokoju, budowa fundamentów pokoju. Budować socjalizm można tylko wtedy, kiedy równocześnie nieugięcie walczą siły o pokój. Dla kraju socjalistycznego, dla budujących fundamenty socjalizmu krajów demokracji ludowej, polityka pokoju nie jest jedną z możliwych alternatyw, ale jest to polityka jedyna. Innej polityki kraje socjalizmu i demokracji ludowej prowadzić nie mogą.

Stąd wynika najgłębsza zgodność, identyczność naszej niepodległości z polityką pokoju. Stąd słusznie naszą granicą zachodnią nazywamy — i tak ją dziś nazywa cały obóz pokoju i postępu — granicą pokoju. I dlatego gdy anglosascy imperialiści, dążąc do panowania nad całym światem, każą za pośrednictwem różnych burżuazyjnych i „socjalistycz-



„Robotnik i Kolchoźniczka“

monumentalny pomnik znakomitej rzeźbiarki radzieckiej Wiery Muchinej, odznaczonej zaszczytnym tytułem „artystki ludowej Z SRR“

nych“ ideologów (w rodzaju Bluma i Bevina) wyrzekać się narodowi swej niepodległości na rzecz jakiegoś panamerykanizmu, my zacieśniając nasz sojusz ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, naszą solidarność ze wszystkimi siłami pokoju i postępu, budując siłę ekonomiczną naszego kraju, utrwaląc będziemy naszą niepodległość. I dlatego gdy ci sami anglosascy imperialiści, dążąc do ideologicznego rozbrojenia narodów, szerzą hasła kosmopolityzmu, usiłują wyprzeć bogate kultury narodów europejskich na rzecz kultury dolara, girls i gumy do żucia, my wierni zasadom rewolucyjnego internacjonalizmu, opierając się na wielkich i postępo-

wych osiągnięciach naszej kultury, na tradycjach Mickiewicza, Chopina, Słowackiego, będziemy rozwijać i rozwijając upowszechniać naszą kulturę narodową.

Obóz pokoju i postępu — to dzisiaj już nie tylko Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, dziś dwieście, a jutro czterysta milionów Chin Ludowych. Obóz pokoju — to narody i ludy całego świata. Linia podziału między siłami pokoju, a siłami wojny nie oddziela dziś pionowo kraju od kraju. Przebiega ona poziomo poprzez wszystkie kraje świata, oddzielając w każdym kraju ludy, które pragną pokoju, od garstki imperialistycznych podżegaczy wojennych i ich najmlodszych, którzy przed sobą widzą je-

dną tylko drogę — drogę wojny. Z jednej strony szerokie rzesze ludu pracującego z klasą robotniczą na czele, szerokie rzesze chłopstwa i drobnych posiadaczy w mieście, a obok nich najwybitniejsi przedstawiciele kultury i nauki, z drugiej strony garstka czcicieli dolara, bankierów, fabrykantów i obszarników. Z jednej strony sekty milionów uciskanych narodów kolonialnych — z drugiej strony garstka imperialistycznych wyzyskiwaczy. Oto linia podziału między siłami wojny a siłami pokoju.

Wszystkie te potężne siły łączą dziś coraz bardziej więź nierozwalnej solidarności. U podstaw tej solidarności leży międzynarodowa solidarność klasy

robotniczej, najbardziej oddanego bojownika o pokój. Wszystkie te siły z największym zaufaniem zwracają oczy ku głównej ostoli pokoju — w stronę niezwykłego Związku Radzieckiego. Ruch solidarności pomiędzy tymi setkami milionów ludzi, chcących pokoju, nabrał szczególnego rozmachu i przybiera coraz konkretniejsze formy od czasu wrocławskiego Kongresu Intelktualistów na rzecz pokoju, osiągając te potężne rozmiary, których manifestacją jest imponujący Ogólnoswiatowy Kongres Pokoju w Paryżu. Z jednej strony potężny Kongres Pokoju w Paryżu, reprezentujący wolę 600 milionów ludzi na całym świecie, a niewiele kilometrów od sali kongresowej w Paryżu, otoczony murami i strażami „zachodni“ sztab wojenny w Fontainebleau, reprezentujący spiskowców wojennych w krajach kapitalistycznych. Oto — dwa światy. Czyż można wątpić na chwilę, do którego z tych dwóch światów należeć będzie zwycięstwo w walce o pokój?

Pokojowość kraju socjalizmu i krajów demokracji ludowej, pokojowość całego dzisiejszego obozu pokoju i postępu jest daleka jak niebo od ziemi od mdłego pacyfizmu burżuazyjnych pięknych duchów z okresu po pierwszej wojnie światowej. Nasza pokojowość jest twarda jak Stalingrad, o który połamał sobie kły Hitler, duchowy ojciec i poprzednik anglosaskich zbrodniarzy wojennych. Za naszą pokojowością stoją nie tylko potężne siły moralne, ale także niespożyte i coraz potężniejsze siły ekonomiczne i militarne, stoją potężna nauka. Pokojowość ludów nie przemawia dzisiaj clikowymi wezwaniami do rządów kapitalistycznych. Przemawia ona twardą mową Thoreza i Togliattiego, którzy w imieniu mas pracujących swoich krajów w sposób niedwuznaczny ostrzegli rządy kapitalistyczne, że jeżeli rozpętają w imię klasowych interesów kapitału wbrew oczywistym interesom narodowym wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu — będą miały masę pracujące swoich krajów przeciwko sobie.

W święto pierwszego maja — które w tym roku bardziej niż kiedykolwiek staje się wielką manifestacją i mobilizacją sił pokoju — przesyłamy nasze najgorętsze życzenia tym wszystkim, którzy stoją dzisiaj w bezpośredniej walce z imperialistycznymi podżegaczami wojennymi — ludom Chin i Grecji, partyzantom hiszpańskim, ludom Indonezji i Wietnamu.

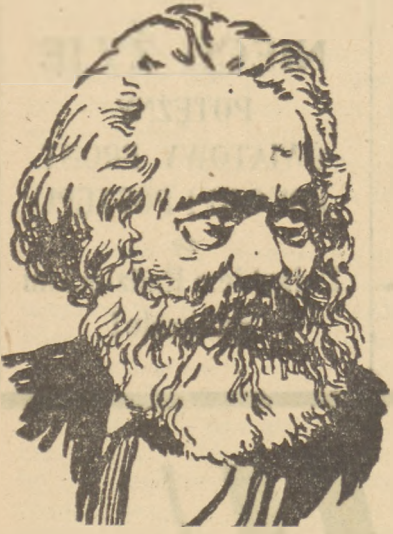
U nas w kraju tegoroczny pierwszy maj świętujemy pod znakiem wielkich osiągnięć. Zwycięstwo półwiekowego rozłamu w polskiej klasie robotni-

(Dokończenie na str. 2)

Dmitriyev

Bojownicy w walce o zwycięstwo proletariatu

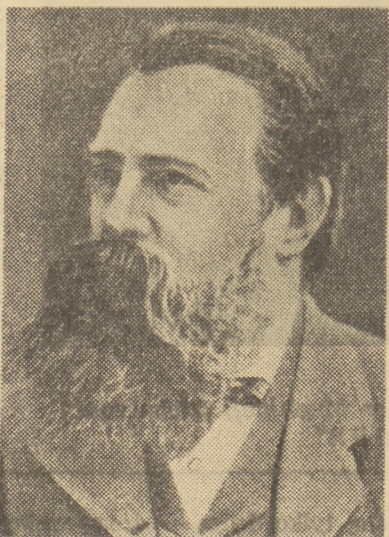
KAROL MARKS



wania Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotniczego, znanego później pod nazwą Pierwszej Międzynarodówki. Karol Marks jest duszą Międzynarodówki, autorem jej Manifestu i statutu oraz bardzo wielu uchwał. W ramach Międzynarodówki toczy Marks niestrudzoną walkę o triumf socjalizmu w ruchu robotniczym, zwłaszcza przeciwko kierunkom anarchizmem. W roku 1871 robotnicy Paryża obalili „rząd zdrady narodowej” i utworzyli pierwszy w historii rząd robotniczy — Komunę Paryską.

Marks bierze z Londynu tak żywy udział w losach Komuny, że według wyrażenia Lenina „staje się jej uczestnikiem”. Po upadku Komuny Marks ogłasza pracę pt. „Wojna domowa we Francji”, w której wystawił powstaniu paryskiemu pomnik, godny jego nieśmiertelnego bohaterstwa. W dziele tym opracował rewolucyjne doświadczenie Komuny w sposób tak głęboki, że całe pokolenia robotnicze uczyły się na nim, jak walczyć o władzę i jak utrzymać władzę. Po upadku Komuny, po niedługim czasie przestała istnieć Pierwsza Międzynarodówka, która nie odpowiadała już zmienionym warunkom rozwoju historycznego. Marks pomimo to nie traci kontaktu z ruchem robotniczym. Nie ustaje w pracy nad organizowaniem masowych partii robotniczych, służąc im radą i pomocą i ucząc je, że zadaniem partii jest — stać się czynnikiem decydującym w rozwoju politycznym swoich krajów. Jednocześnie pracuje nad dalszymi tomami „Kapitału”, walczy z obojętnością oficjalnej krytyki, która usiłowała przemilczeć jego dzieło. Pracę przerywa śmierć Marksa, która nastąpiła 14 marca 1883 roku w Londynie. Marks i jego przyjaciel i współtwórca teorii — Engels, to genialni uczeni i rewolucjonści. Nauka Marksa i Engelsa jest żywą nauką, stanowi on drogowskaz dla wszystkich, którzy chcą prowadzić naprzód ludzkość, chcą stworzyć ustrój sprawiedliwości, dobrobytu, wolności i pokoju — Socjalizm.

Fryderyk Engels



Fryderyk Engels, najbliższy przyjaciel Karola Marksa i współtwórca teorii socjalizmu naukowego, urodził się 28 listopada 1820 roku w Barmen (Niemcy). Od wczesnej młodości interesuje się on zagadnieniami naukowymi a w szczególności położeniem klasy robotniczej. Jedną z pierwszych jego prac „O położeniu klasy robotniczej w Anglii” jest po dzień dzisiejszy najświetniejszym i najbardziej przejmującym opisem niedoli klasy robotniczej w ustroju kapitalistycznym. Od roku 1844 trwa jego serdeczna przyjaźń z Marksem, z którym łączy go wspólnota poglądów w sprawach politycznych i

teoretycznych. Przyjaźń ta była tak głęboka i pełna tytuł ludzkich momentów, że nie ma równej jej w historii. Przyczyniła się ona do utrwalenia poglądów obu myślicieli i bojowników. W czasie rewolucji 1848 roku Engels brał żywy udział w redagowaniu „Nowej Gazety Reńskiej” i następnie w pracach nad przygotowaniem zbrojnego powstania. Po upadku rewolucji dzielił los z Marksem na emigracji. Engels w tym okresie jak i do końca swego życia występował jako wypróbowany przyjaciel narodu polskiego, broniąc wraz z Marksem prawa Polki do niepodległego bytu. Przez dwadzieścia lat mieszkał z dala od Marksa i z tego okresu pochodzi olbrzymia korespondencja jego z Marksem, mająca nieocenione znaczenie dla poznania ówczesnej epoki zagadnień socjalizmu naukowego. Od roku 1869 mieszka w Londynie i rozwija niezwykle ożywioną działalność naukową, publicystyczną i organizacyjną, pracując wraz z Marksem nad pogłębieniem teorii socjalizmu naukowego i nad rozwojem ruchu robotniczego. Śmierć Marksa przerywa szereg zaczętych przez Engelsa kapitalnych

prac. Engels zajął się uporządkowaniem i ogłoszeniem olbrzymiej spuścizny literackiej po Marksie. W szczególności przygotował on do druku i ogłosił drugi i trzeci tom „Kapitału”. W ciągu całego tego okresu nie ustaje ani na chwilę w pracy nad rozwojem ruchu socjalistycznego. Tworzące się masowe partie socjalistyczne, zwłaszcza we Francji i w Niemczech, mają w nim niezłomnego doradcę, nauczyciela i przyjaciela. Engels prowadzi bezlitosną walkę z próbami wypaczenia i rewidowania teorii socjalizmu naukowego. Jako uznany wódz ruchu robotniczego rozwijał ogromną energię w walce o nadanie powstałej w 1889 roku Drugiej Międzynarodówce charakteru marksistowskiego. Engels umiera dnia 5 sierpnia 1895 roku. Historyczne zasługi Marksa i Engelsa są ogromne. Dali oni klasie robotniczej naukę rewolucyjną, niezbędną oręż w walce o nowe społeczeństwo. Stworzyli wszechpotężny — bo prawdziwy oręż poznania przyrody, społeczeństwa i myśli ludzkiej. Dali wzór połączenia głębokiej nauki z rewolucyjną praktyką.

styczne i socjal-demokratyczne w zachodniej Europie, które poparły wojnę imperialistyczną. Partia bolszewicka, wychowana przez Lenina, utrzymała pozycję solidarności robotniczej i walki klasowej w okresie wojny. W czasie wojny powstaje znamienna praca „O imperializmie, jako najwyższym stadium kapitalizmu”.

W marcu 1917 roku Lenin wraca do ojczyzny, w której lud obalił władzę carską. Rozpoczyna się okres wyjątkowej, twórczej walki o rewolucję socjalistyczną. Lenin pisze, przemawia, kieruje partią, znowu zmuszony zejść w podziemie, gdzie pisze słynną pracę „Państwo i Rewolucja”. Niedługo wraca z podziemia po to, aby poprowadzić masy do ostatecznego zwycięstwa. 7 listopada 1917 roku — dzieło życia Lenina triumfuje. Rewolucja proletariacka stała się faktem. Lenin staje się przewodniczącym pierwszego rządu rewolucyjnego. Lenin jako organizator państwa robotniczego, rozwijał w pełni swój geniusz. Przeprowadził wraz ze Stalinem młode państwo robotnicze poprzez wojnę domową i interwencję zagraniczną, poprzez głód, blokadę i potworne znieszczenia. Lenin wygrał. Ruch robotniczy zwyciężył. Kieruje pracami w pierwszych latach budownictwa pokojowego. Trudy całego życia, rana i choroba sprawiają, że 21 stycznia 1924 r. przestaje bić serce Lenina. Lenin, który łączył w sobie geniusz ideologa i myśliciela z geniuszem praktyka i organizatora rewolucji — rozwija w nowych warunkach historycznych naukę marksizmu i wzbogaca ją nowymi osiągnięciami. Lenin był wiernym uczniem nauki Marksa i Engelsa. Ale Lenin organował jak nikt inny, tę wielką prawdę, że marksizm nie jest dogmatem, nie jest zastygłą w rozwoju teorią, lecz żywą i rozwijającą się nauką. Nauka leninowska — leninizm — to marksizm epoki imperializmu, czyli schyłkowego okresu kapitalizmu.

Lenin, który był w szczęśliwym położeniu aniżeli Marks czy Engels, ponieważ danym mu było doprowadzić do końca walkę o rewolucję, był w teorii i praktyce genialnym kontynuatorem dzieła Marksa i Engelsa. Lenin umarł jako umiłowany wódz narodów radzieckich i wszystkich ludów na całym świecie, jako wielki rewolucjonista i teoretyk ruchu robotniczego. Zwłoki jego spoczywają w mauzoleum w Moskwie.

Wielkim pomnikiem życia i walki Lenina — jest Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, pierwsze w dziejach ludzkości państwo socjalistyczne, ośrodek i opoka sił postępowych i polowych całej ludzkości. Dzieło Lenina kontynuuje jego genialny następca i wielki przyjaciel narodu polskiego — Józef Stalin.

Włodzimierz Iljcz Uljanow Lenin



lat w ramach partii, aż w roku 1912 nastąpi na wniosek Lenina usunięcie oportunistów.

Rewolucja 1905 roku. Walka toczy się o to, kto weźmie na siebie rolę kierownika w rewolucji burżuazyjno-demokratycznej, burżuazja czy proletariatus. Znamienna praca Lenina „Dwie taktyki socjaldemokracji w rewolucji demokratycznej” kreśli zadania proletariatus w tej rewolucji. Lenin wykazał, że sojusznikiem klasy robotniczej jest chłopstwo oraz narody uciskane. Lenin rzucił hasło urzeczywistnienia przez rewolucję zadań chłopskich. Nieugięcie występował przeciw uciskowi narodów, podbitych przez carat.

Lenin wraca z emigracji w roku 1905, by wziąć osobiście udział w przygotowaniach do szczytowego punktu walki — do zbrojnego powstania. Po upadku rewolucji 1905 roku, powraca znów na emigrację. Następuje dalszy ciąg walki o utrzymanie partii proletariatus w okresie triumfu kontrrewolucji. W ciągu tego czasu Lenin bierze aktywny udział w życiu międzynarodowego ruchu robotniczego. I tu treścią jego nauki jest zapewnienie triumfu socjalizmu naukowego nad próbami rewizji i wypaczenia nauki marksizmu. W tym okresie przebywał przez blisko dwa lata na ziemi polskiej, w Krakowie i Płońsku i tu aresztują go władze austriackie w chwili rozpoczęcia wojny światowej. Okres wojny, która Lenin spędza na emigracji w Szwajcarii, jest okresem wyjątkowej walki przeciw zdradzie ruchu robotniczego, popełnionej przez partię socjal-

ŚWIĘTO POKOJU

(Dokończenie z str. 1)

czej, zjednoczenie polskiej klasy robotniczej w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wyzwoliło z polskiej klasy robotniczej, z coraz szerszych rzesz naszego chłopstwa pracującego i inteligencji nowe zasoby energii. Znalazło to wyraz w Czynie Kongresowym i znajduje obecnie wyraz w Czynie Pierwszomajowym. Nie ulega już dzisiaj wątpliwości, że zwycięsko i przedterminowo zakończymy plan trzyletni, co stworzy mocną podstawę dla realizacji wielkich celów, zakreślonych przez plan sześciolletni.

Świętować będziemy tegoroczny pierwszy maj w tym radosnym przeświadczeniu, że rozwijając naszą produkcję, podnosząc siłę ekonomiczną naszego kraju, wzmacniamy tym samym fundamenty pokoju światowego. Z drugiej strony wiemy — i to rozwija naszą energię — że w naszej pokojowej pracy nie jesteśmy odosobnieni, że obok nas stoi potężny Związek Radziecki, że jesteśmy częścią składową wielkiego obozu pokoju i postępu, obozu, do którego należy przyszość.

W rytmie Pierwszego Maja

Dla polskiej klasy robotniczej, złączonej więzami solidarności z ruchem proletariackim na całym świecie, nade wszystko cenna jest świadomość, że w szeregach, które w dniu 1. Maja zwierają się w potężną armię pracy, robotnik polski wraz z siłami postępu i pokoju kroczy w wspólnym marszu ku lepszej i jaśniejszej przyszłości.

Dni, które poprzedzają radosny moment złączenia się wszystkich przedstawicieli polskiego świata pracy w pochodach pierwszomajowych tętniły w tym roku specjalnie wzmocnionym tempem pracy. Nauczni wielkimi osiągnięciami Kongresu Zjednoczeniowego przedstawicieli świata pracy postanowili uczcić ten dzień specjalnymi osiągnięciami. Na każdym kroku obserwowaliśmy w przeddzień Święta 1. Maja wzmocniony wysiłek. Szczególnie łatwo jednak można było wyczuć to wzmoczone tętno robót na kilka dni przed otwarciem XXII Międzynarodowych Targów w Poznaniu.

Dzień i noc bez przerwy regulowany stukiem młotów t. wał wielki wysiłek pracowitości, obejmujący swoim zasięgiem i robotnika, i inżyniera, irzemieślnika, i posłańca, i czyszciciela lamp.

Po upływie roku od Targów ostatnich szyby i okna pawilonów na MTP nabierają nowego blasku. Wychyliwszy się spod klosza lampy ulicznej ob. Stan. Jędrzejczak szerekim gestem zatacza koło i

wnętrze nowego, szklanego domu. Józef Buszewski niesie portret O. Pietrasa z „Motozbytu“, szlifierza, który wykonał 569 proc. normy. Józef Szafranski, niosący olbrzymich rozmiarów fotografię N. Kossowskiej, jest pełen dla niej zachwytu i uznania. Natalia Kossowska jako gwinciarzka w „Motozbycie“ wykonała bowiem 341.3 proc. normy

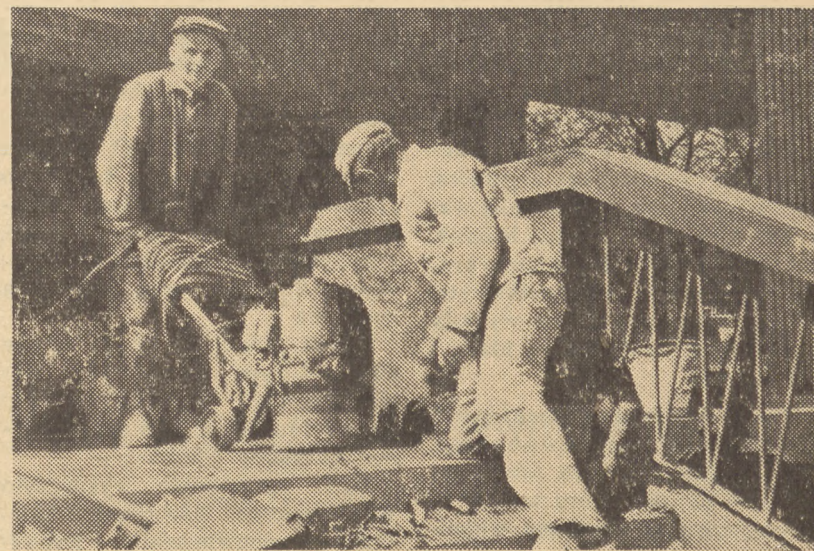


Praca rzeźbiarza wymaga również znacznego wysiłku fizycznego

go, wieńczącego talent artystyczny i wieloletnie studia. W Polsce Ludowej, jak nigdy dotąd, sztuka przestała być luksusem dla nielicznej garstki wybranych i najściślej splotła się z życiem.

Wśród rusztowań na tarasie Domu Towarowego na MTP rzeźbiarz stawia swoje dzieło. Profesor Józef Gosławski z Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych

starannie bada proporcje, wygładza płaszczyzny, podkreśla kształty, cyzeluje. Piękna rzeźba, wyobrażająca dwie postacie kobiece ma założenie dekoracyjne. Prof. Gosławski po kilkuletnich studiach we Włoszech służy swym talentem krajowi. Z okazji tegorocznych rocznic wykonał ostatnio medale Mickiewicza, Słowackiego i Chopina.



Kazimierz Gąsiorek wygładza do połysku kamienną platformę schodów, wiodących do pawilonu ministerstwa komunikacji.

Ostatnie ruchy, kielnią, jeszcze jeden okrągły, pieśczośliwy ruch

spracowanej dłoni i Michalak ze Śremu wróci pod wieczór do domu. Wstaje o czwartej rano, ale zarobek ma dobry — około 20 tysięcy miesięcznie.

PRZY WARSZTATACH

Bibliotekarka

Na wszystkich odcinkach życia w Polsce Ludowej świat pracy wyzwolony spod wżysku kapitału pracuje nad odbudową kraju, na rzecz pokoju. Traktorzysta, pielęgniarka, bibliotekarz, czy rekonstruktor zjednoczeni na równi z robotnikami z kopalń i hut wielkimi hasłami socjalizacji życia gospodarczego pracują z zdrową energią przy swoich warsztatach.



Traktorzysta

Na brzegu pola, nad szerokim bitym gościńcem, siedzi 10-letni Piotruś. Kolanami i rękoma ogarnia trokliwe jakiś — w kraciastej chustce — węzelek, ale wzrokiem biegnie za furczącym po polu traktorem. Przystają w mej pieszej wędrówce i pytam dziecko co tu robi?

— Mama kazała mi obiad przynieść panu Michałowi.

Pan Michał — to traktorzysta. I Piotruś rozgarnięty chłopczyna opowiada, że gospodarze z wioski sąsiadujący miedzą, złączyli teraz swe pola „do kupy“ dla wspólnej uprawy i codziennie kto inny obiad gotuje panu Michałowi. Dziś właśnie na mamę kolej wypadła.

— Ja już także umiem jeździć na traktorze! — z dumą chwali się Piotruś. — Zaraz mnie weźmie pan Michał na „ramę“.

— Przecież ty tam niepotrzebny. — Ale ja się uczę, ja będę także traktorzystą, jak tylko szkołę skończę.

— I co ci się w tym zawodzie podobają? — Wszystko — odpala Piotruś, a po chwili dodaje: Maszyna jeździ tak daleko...

Traktor zatrzymał się przy drodze. P. Michał zakurzony od stóp do głowy zeskokczył z wozu z siodełka, podchodzi do Piotrusia i zagląda do garnków.

— Cóżś mi mały dziś przyniósł?

— Kapuśniak i pierogi, takie jak mama przed wojną dla taty lepila. Kiedy to jednym konikiem woliutko orał.

A no, dobre będą zapewne. Dawaj! — i głęboko zatapia łyżkę w smakowitym obiedzie.

— To jedno zostało ze starego: — powiada patrząc na mnie, pierogi i kapuśniak, a wszystko inne nowe — i uśmiecha się.

— A na tym „nowym“ pracuje się lepiej? — pytam z głupia frant.

— Pracuje się dla siebie — odpowiada po prostu p. Michał i zapycha usta ogromnym pierogiem.

Pielęgniarka

W ambulatorium Kliniki Dziecięcej pracuje pani T. Ma zadanie odpowiedzialne; wśród małych pacjentów wybiera chorych i skierowuje do odpowiednich lekarzy. O sobie mówi nie chce. Tylko o klinice, tylko o poradniach, o ośrodkach streptococynowych, o przychodniach — mówiła by długo i z zapalem. To jej świat, który niemal wchłonął jej osobowość. Własnego 10-letniego synka wychowuje jej matka — ona dostarcza mu środków do życia, ale jej energię, jej serce, jej zapał, jej codziennie odradzającą się chęć pracy — pochłonił

świat małych, wdzięcznych pacjentów z kliniki. Tylko tyle powiedziała o sobie: „Bez zamiłowania nikt pielęgniarką nie zostanie“. Nie wiem, czy tak jest zawsze, ale co do niej jestem pewna, że powiedziała prawdę. Czarne paski na białym czepku świadczą, że skończyła szkołę pielęgniarek. Od 1932 r. pracuje na tej klinice, z przerwą lat okupacji. Być może ten okres czasu jest wystarczająco długi, aby się zatracić w instytucji, w której się pracuje, zespolić z nią w jedno, osiągnąć stopień wzorowego pracownika społecznego. AL



pokazuje po kolei swoich towarzyszy rozpiętych wysoko na drabinach i czyszczących szyby:

— Wszędzie, wszędzie nasza wiara do góry!

Dziś pracowaliśmy do północy, jutro to samo.



— Ja tam nie umiem pracować, jak ktoś na mnie patrzy — mówi Maria Gelertowa z Osiedla Warszawskiego.

Niezauważony obserwowałem przedtem jak przywarłszy do ziemi umacniała wysoko na nasypie zielone darnie. Nie chciała podać swojego nazwiska. Zła była, że jej przeszkadzają w pracy.



Dwóch Józefów — obywateli: Buszewski i Szafranski po całonocnej robocie w nowym pawilonie uganiają po placu z wielkimi portretami, które zdobić będą

Taką maszynę widzi Andrzej Owczarzak, szofer-mechanik po raz pierwszy. Pod okiem ekspertów radzieckich wykonuje poszczególne czynności, które pozwolą w końcu na uruchomienie maszyny. Po grubości odlewów, masywności cylindrów i sile tłoków mechanik Owczarzak wnioskuje, że eksponat jest typem nowej sprężarki radzieckiej.



Ostatnie pociągnięcia pędzla i praca skończona. Na tle wielkiej zasawy do gazu o średnicy 1.500 mm rysuje się spokojny profil pracownika Fabryki Armatur z Katowic — Romana Dziemby. Na kilka dni wjazd z eksponatami do Poznania. Po Targach armatury skierowane będą wprost do miejsc przeznaczenia, do polskich kopalń na Śląsku.

J. Glinka i S-ka

Wytwórnia Win i Soków Owocowych

POZNAŃ, Walki Młodych 26 - Tel. 22-30

**Produkujmy więcej,
taniej, lepiej i oszczędniej!**

KORZYSTNE ŹRÓDŁA ZAKUPU - SPRZEDAŻY

EKSPORTOWA PLACÓWKA **DROBIU i JAJ**

W KĘPNIE

W mieście KĘPNIE, w woj. poznańskim, znajduje się tuczarnia drobiu, placówka, która rozpoczęła swą działalność w roku 1945. Tuczarnia rozwija się pod kierownictwem **Ob. Zielonki Franciszka** i może poszczycić się poważnymi osiągnięciami. Już w roku 1946 tuczarnia zaczęła eksportować drób do Anglii — Belgii — Czechosłowacji — Szwecji i innych krajów. Placówka jest na dalszej drodze rozwoju, czego dowodem może być poniższe zestawienie wysyłki drobiu do poszczególnych państw w roku 1948:

1) Indyki			2) Gęsi		
kraj	sztuk	kg	kraj	sztuk	kg
Anglia	5 834	17.149	Anglia	17.400	75.253
Szwajcaria	1.077	2.500	Czechosłowacja	15.261	70.609
	6.911	19.649	Szwajcaria	1.152	4.994
			Inne kraje	1.380	5.551
				35.193	156.407

3) Kaczki			4) Kury		
kraj	sztuk	kg	kraj	sztuk	kg
Anglia	1.881	2.595	Anglia	4.274	7.375
Inne kraje	4.089	5.852	Inne kraje	5.139	7.668
	5.970	8.447		9.413	15.043

4a) Kurczaki		
kraj	sztuk	kg
Anglia	4 017	3.498
Inne kraje	872	927
	4.889	4.425

Jak widać z wyżej załączonego zestawienia, tuczarnia jest jedną z wzorowszych placówek na terenie Wielkopolski. Należy jej życzyć dalszych, jak największych osiągnięć eksportowych.

FABRYKA CUKRÓW, CZEKOLADY I KEKSÓW **P. Dębski i S-ka**

Częstochowa

ul. Piłsudskiego 25 --- Telefon 20-89

„POLNAR”

Polska Wytwórnia Narzędzi

J. Tański i S-ka

Poznań, ul. Pamiętkowa 5

KONRAD, JARNUSZKIEWICZ i S-ka

WARSZAWA, GRZYBOWSKA 25

MEBLE METALOWE: szpitalne do sal operacyjnych gabinetów lekarskich, klinik, przychodni i sanatoriów
łóżka, tapczany i meblace włosiane — Meble dla hoteli, pensjonatów i ogrodowe — Szafy odzieżowe, szafki narzędziowe, taborety warsztatowe i urządzenia szatni

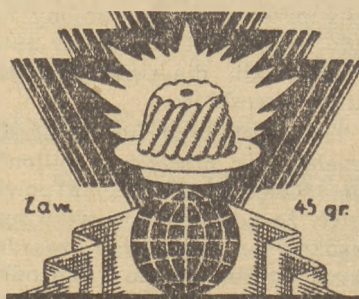
Przedstawicielstwo: E. KĘPIŃSKI, wł. firmy „CHIRURGIA”
Poznań, ul. Poplińskich 4 — Telefon 33-60

Pierwsza Poznańska Fabryka Kekszów, Pierników i Wałli

„WUKA”

Władysław Kurczewski Nasf.

POZNAŃ, UL. DOLNA WILDA 60/62



Budynie
Galaretki
Cukier waniliowy
Proszek do pieczenia

„UPIEK”

Olejki do pieczywa
Korzenie do pierników

FL. KOSMAŁA

Poznańska Wytwórnia Środków Spożywczych
POZNAŃ, ulica Różana nr 21-22 — Telefon nr 29-45

Wytwórnia wyrobów szklanych

szkła odbłyśkowe i sygnałowe, guziki ozdobne, kamienie do biżuterii
kryształły do żyrandoli

Józef Kiersznicki

POZNAŃ, Fabryczna 14, wejście z ul. Roboczej

MICHAŁ DOLATA

RESTAURACJA

POZNAŃ, ul. Grobla 30

„LIMPO” Wytwórnia Wód Mineralnych

Rozlewnia Piv
ST. NOWAK i S-ka

POZNAŃ, ul. Czajcza nr 5 — Telefon nr 38-68

Poleca znakomite lemoniady, wodę sodową oraz piwa w różnych gatunkach

F-ma Barczak

Skład przyborów obuwicznych
wł. M. Banaszak
POZNAŃ, ul. Woźna 1

PRACOWNIA HAFTÓW ARTYSTYCZNO-KOŚCIELNYCH

M. Kwiatkowski
POZNAŃ, ul. Padziewskiego 2 (Nowa) Telef. 502-13

wykonuje

SZTANDARY

Paramenta Kościelne, Komże itp.

Wytłocznia soków owocowych

Franciszek Kubiak

LESZNO

Rynek 29

Tel. 595

WILDECKA WYTWÓRNIA Wód Mineralnych i Rozlewnia Piv

właśc.: T. BEYER

Telefon 48-52 POZNAŃ, Dolna Wilda 34

MECHANICTWO MŁYŃSKIE - RYFLOWANIE LEON BINDER

POZNAŃ, ULICA DASZYŃSKIEGO NR 124 — TELEFON NR 42-85
Budowa i przebudowa młynów automatycznych i gospodarczych
Budowa i remonty elewatorów zbożowych
Zakładamy kompletne instalacje i urządzenia mechaniczne w elewatorach zbożowych, podłogowych i komorowych
Specjalność: sztuczne kamienie młyńskie i młynki odśrodkowe, kolcowe i cepowe
Wystawiamy w Hali Rzemiosła M. T. P.

Pół miliona cegieł od Junaków z Wrocławia

Wrocław, obok Szczecina, jest w tej chwili głównym dostawcą cegieł dla Warszawy. Setki robotników zajętych jest tam rozbiórka zburzonych domów i sortowaniem cegły, którą następnie transportuje się do Warszawy. Do pomocy robotnikom stanęli junacy S. P. W ten sposób, choć z dala od Warszawy, junacy wrocławscy biorą udział w jej odbudowie.

Hufiec junaków S. P. przy fabryce wagonów „Pafawag”, zebrany na akademii z okazji pierwszej rocznicy istnienia organizacji, postanowił jak najwydatniej przyczynić się do odbudowy stolicy i zobowiązał się oczyścić i przygotować do wywozu pół miliona cegieł. Celem zmierzenia swych sił i dla przykładu innym, hufiec zainicjował współzawodnictwo i rzucił wyzwanie w rywalizacji w wydajności pracy hufcowi przy fabryce „Mio” oraz innym hufcom wrocławskim.

Walczyliśmy przeciw wszystkiemu, co wywołuje wojny, walczyliśmy o taki porządek świata, w którym nie byłoby już nigdy miejsca dla złoczyńcy, w którym by dla zysku kilku jednostek nie posyłało się setek milionów ludzi na śmierć, na łup wojennego szaleństwa i niszczenia wartości potrzebnych życiu. Nie ma i nie może być pokoju tam, gdzie człowiek musi bić się z innym człowiekiem o każdy kawałek chleba.

Wyjatek z rozdziału „Pod sztandarem komunizmu” z książki „Kochamy nasz kraj” pisarza czeskiego Juliusza Fučíka.

**DOBRA I TANIA LEKTURA
TO KSIĄŻKA WYDAWNICTWA
ZACHODNIEGO I MORSKIEGO**

KONKURS z okazji Święta 1-go Maja

Departament Twórczości Artystycznej Ministerstwa Kultury i Sztuki i Zarząd Główny Związku Literatów Polskich rozpisują w ramach Święta 1-go Maja konkurs otwarty na najlepszy utwór literacki (wiersz, nowela, opowiadanie, wyjątek z powieści, reportaż literacki), poświęcony rewolucyjnej tematyce robotniczo-chłopskiej. Konkurs obejmuje utwory oryginalne, publikowane po raz pierwszy, ogłoszone w prasie codziennej lub w periodycznej w okresie od 20. 4. do 10. 5. br., jak również materiały zakwalifikowane przez Redakcję do druku a nie wydrukowane z przyczyn technicznych.

Utwory ocenia sądy konkursowe, zorganizowane we wszystkich miastach wojewódzkich na terenie R. P., poczem wyróżnione przez Wojewódzkie Sądy Konkursowe utwory prze-

Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe „Technoport”
ZYGMUNT GRUSZKO
Gdynia, Świętojańska nr 53, telefon 23-62
Poleca: Maszyny do obróbki metali i drzewa, motory, pompy, narzędzia pomiarowe, szczeliwa, tarcze itp.
WŁASNE WARSZTATY MECHANICZNE w Gdańsku-Oruni, ul. Raduńska nr 36:
Produkują: Narzędzia, maszyny, przyrządy.
Przyjmują: Roboty konstrukcyjno-montażowe, obróbkę metali, spawanie, lutowanie itp.

słane zostaną do Głównego Sądu Konkursowego. Regulamin konkursu przewiduje nagrody:

I. — 100.000.— zł, II. — 75.000.— zł, III. — 50.000.— zł, 5 nagród po 20.000.— zł, 10 nagród po 10.000.— zł, przy czym Sąd Konkursowy zastrzega

sobie prawo nie przyznania względnie podziału poszczególnych nagród.

Egzemplarze czasopism należy nadsyłać do Wydziału Kultury i Sztuki Urzędów Wojewódzkich do dnia 15 maja 1949 r. Ocena utworów przez Wojewódzkie Sądy Konkursowe zostanie ukończona do dnia 18. 5. br.

Ogłoszenie wyników Konkursu nastąpi do dnia 1 czerwca 1949 r.

Uwaga: Adres Sądu Konkursowego w województwie poznańskim brzmi: Poznań, Urząd Wojewódzki (Plac Kolegiacki 17) Wydział Kultury i Sztuki, pokój 405.

MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU

DEPARTAMENT PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO WARSZAWA
reprezentujący wszystkie Dyrekcje Przemysłu Miejscowego w Polsce

wystawia na

XXII Międzynarodowych Targach Poznańskich:

- Branża chemiczna:** (pawilon L) artykuły kosmetyczne, mydła, wyroby bakelitowe, pasty do obuwia i podłóg, świece.
 - Branża metalowa:** (pawilon nr 1) armatura wodna, szczotki szarpakowe, łańcuchy „Galla”, drabiny strażackie, okucia, wagi analityczne i dziesiętne, artykuły kuchenne, sprężyny, siatki plecione z metali kolorowych, latarki konduktorskie i lampy benzynowe, zamki, wentylatory, igły, szpilki, szydła, walki do liniowania zeszytów, żyłki, plomby, klucze, panewki samochodowe, pompy olejowe itd.
 - Branża skórzana:** (pawilon nr 10) teczki, walizki, torebki, tornistry.
 - Branża mineralna:** (pawilon nr 1) kafle, piece kuchenne, piece wielopaleniskowe, garnki, filiżanki, szamoty, piece ceramiczne.
 - Branża papiernicza:** (pawilon M) papeteria gdańska, wyroby papiernicze wszelkiego rodzaju, pudłka różn. z faktury zwykłej i falistej.
 - Branża drzewna:** (pawilon G) łodzie, kajaki, meble ludowe i artystyczne, przyrządy kuchenne, skrzynie, zabawki, wyroby szrotkarskie, przyb. szkolne, urządzenia chaty wiejskiej.
 - Ceramika:** (pawilon R) kryształ, lustra, ozdoby choinkowe, serwisy, wyroby bursztynowe, znaki drogowe ze szkielekami odbłaskowymi, wazy artystyczne, fajans, izolatory, szkło apteczne.
 - Elektrotechniczna:** (pawilon nr 2) latarki elektryczne, żelazka.
 - Branża włókiennicza:** (pawilon nr 10) swetry, skarpety, pończochy itd.
- Na wolnym powietrzu wystawia: przyczepki samochodowe, wozy.

TE - BA
„TECHNO - BAKELIT”
M. Ślusarski
Poznań
ulica Grudzieniec nr 26a — Telefon nr 513-31
PRODUKCJA CZĘŚCI TELE — RADIO — ELEKTRO-TECHNICZNYCH Z MAS. PL. CZYNYCH

WYTWÓRNIĄ NARAMIENNIKÓW KRAWIECKICH W. KUROWIAK — M. SCHULZ
telefon 504-69 **POZNAŃ** ul. Zamkowa 3
poleca zakładom krawieckim damskim i męskim swoje wyroby prawnie zastrzeżone pod nr W. 22 - 477

Okucia budowlane
Specjalność: regnery oraz okucia meblowe, aparaty do wiązania skrzyń drutem
poleca
„HURT POLSKI” Poznań
ul. Wrocławska 14 Tel. 28-88

MASZYNY BIUROWE
Kupno Sprzedaż
K. KOCHANOWICZ i S-ka
POZNAŃ, Plac Wolności 13 (obok ul. 3 Maja)

GUZIKI - PODSZEWKI
w wielkim wyborze poleca
T. Andrzejewski
Poznań, Szkolna 12
Telefon 85-01

ROMAN WANDEL
Wytwórnia esencji owocowych
POZNAŃ, ul. Szwajcarska 27 - Telefon 86-81
poleca:
Esencje owocowe do ciast, cukrów, wafli, lodów itp.

„Eleonoza”
Wytwórnia kapeluszy damskich poleca bereoty, kapelusze najnowsze fasony. Ceny przystępne.
Poznań, ul. Strusia 1 - Telefon 76-73

Maksymilian Łabacki
Budowniczy
Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych
Poznań
ul. Dolna Wilda nr 23/27
Telefon nr 36-74

FABRYKA CUKRÓW I MARMELADY
St. Marecki
Poznań
ul. Dominikańska nr 3
Poleca znane ze swej jakości wyroby cukrowe

FOTOMA
FOTOAPARATY — MASZYNY BIUROWE
Wł. T. SZCZANIECKI
POZNAŃ
UL. SZKOLNA 11 TEL. 25-59

ANTONI BRZEZIŃSKI
Mistrz brązowniczo-odlewniczy
POZNAŃ
ul. Dębińska nr 12 - Telefon 97-51
wykonuje odlewy różnych części do maszyn rolniczych z metali kolorowych

B. ZIULEKOWSKI i S-ka
Sp. z o. o.
Wytwórnia aparatów gorzelniczych i chemicznych oraz kotłów warzelnych z miedzi, mosiądzu i żelaza
POZNAŃ, ul. Em. Szczanieckiej 8 — Telefon 69-48

Mechaniczna Wytwórnia Szczotek i Pędzli
ANTONI MURAWSKI
Telefon nr 640 **ZIELONA GÓRA** ul. Tylna 10/11
wykonuje pędzle malarskie: lawkowce - pierścieniowe - klubowe - blachowce
Szczotki dla gospodarstwa domowego
pędzle do golenia - szczotki do rąk, ubrań itp.

Oczka w pończochach podnosi na poczekaniu
Mereżkę, Okrętkę
Dziurki wykonuje fachowo, szybko i tanio
„REPART”
POZNAŃ, ul. Szkolna 13 (obok Szpitala Miejsk.)

UWAGA!
NAJSEYNNIEJSZA CHIROMANTKA
Eugenia Pale
określa naukowo CHARAKTER ZDOLNOŚCI — PRZEZNACZENIE
Przyjmuje cały dzień
WARSZAWA, ulica Bracka 23 m. 52 parter, III podwórze obok Jabłkowskich

T. MATUSZEWSKA
PRACOWNIA KAPELUSZY JAMSKICH
POZNAŃ ul. Woźna nr 12
Fasonuje i poleca najnowsze modele kapeluszy w wielkim wyborze

